

Władysław Graf



OSTRZESZÓW

**TAJNE NAUCZANIE
OKRES 1939-1945**

Władysław Graf



OSTRZESZÓW
TAJNE NAUCZANIE
OKRES 1939-1945

ZRÓDŁA I MATERIAŁY

=====

- Środowisko Tajnego Nauczania
przy Kole ZBoWiD w Ostrzeszowie
"Księga Pamiątkowa b.Nauczycieli Tajnego Nauczania "
Praca zbiorowa pod redakcją p.Ignacego Klimaszewskiego
1988
- Środowisko Tajnego Nauczania
przy kole ZBoWiD w Ostrzeszowie
"Działalność społeczna 1983-1988
Zbiór archiwaliów"
1988
- Materiały archiwalne :
p.Janina-Woźna-Kłóska
p.Władysława Klóska
p.Mirosława Pogorzelska
- Fotografie ze zbiorów :
p.Władysława Grafa
p.Jana Marka Cieplika
- Wywiady z :
p.Janiną Woźną-Kłóską
p.Władysławem Klóską
p.Janem Markiem Cieplikiem

OKŁADKA

=====

Władysław Graf

WYDAWCA

=====

OSTRZESZOWSKIE CENTRUM KULTURY
w Ostrzeszowie

WSTĘP

W programie wyniszczenia polskiego narodu przez hitlerowskie Niemcy w czasie okupacji, było pozbawienie polskich dzieci i młodzieży oświaty, nauki, kultury i sportu, poprzez zakaz nauki w szkołach. Temu przeciwstawili się polscy nauczyciele, walcząc o moralne i duchowe przetrwanie Polaków, zamieniając karabiny na pióra i książki.

Oświata i edukacja narodu, była orężem patriotycznego działania Polaków w obronie polskości przed wymierzonym przez okupanta działaniem na wyniszczenie świadomości narodowej.

Polscy nauczyciele tajnego nauczania w okresie hitlerowskiej okupacji działali w ruchu oporu bronią oświatowo-wychowawczą na równi z żołnierzami, którzy walczyli z bronią w ręku uznając, że oświata, wychowanie, kultura i sport, to czynniki działania w walce w obronie Ojczyzny. W tej walce na równi z żołnierzami narażali swoje życie.

Tajne nauczanie polskich dzieci było orężem w walce z okupantem o przetrwanie i utrzymanie polskości. Taką walkę polscy nauczyciele prowadzili na terenie Generalnej Guberni, na polskich terenach wcielonych do III Rzeszy, w obozach jenieckich, obozach przymusowej pracy i obozach koncentracyjnych.

Nie zabrakło ich w naszym mieście i okolicy. Aby ustrzec od zapomnienia ich pełne poświęce, odwagę i ryzyko czynów - ten zeszyt im poświęcam.

Autor

PO WRZEŚNIOWEJ KLĘSCIE...

Po klęsce wrzesniowej okupant rozpoczął proces stopniowego wynaradawiania Polaków, w tym zakaz nauki i oświaty. Szkolnictwo polskie na terenach przyłączonych do Niemiec zostało całkowicie zlikwidowane. W Generalnej Guberni pozostawiono tylko szkoły powszechne z rygorystycznym zakazem nauczania historii, geografii i literatury polskiej.

Stosowany wobec Polaków terror nie zastraszył polskiego społeczeństwa. Tworzyły się tajne organizacje ruchu oporu, powołując do życia tajne nauczanie, prasę podziemną, organizacje wojskowe. Przeciwko okupantowi organizowano sabotaż gospodarczy oraz partyzantkę do walki zbrojnej.

Ostrzeszów należał do polskich ziem włączonych do Trzeciej Rzeszy. Szkolnictwo polskie w mieście i okolicy było całkowicie zlikwidowane. Okupacyjne władze zmierzały do szybkiego zniemczenia ludności polskiej. Wysiedlano Polaków i wywożono do Generalnej Guberni. Młodzież polską już od 12 lat wywożono na przymusowe roboty do Niemiec. Ostrzeszów stał się "miastem za drutami", w którym zorganizowano jenieckie obozy przejściowe a później stałe. Przez cały okres okupacji trwała wywózka Polaków do obozów pracy i obozów koncentracyjnych.

Według spisu ludności przeprowadzonego przez władze okupacyjne, w 1943 roku i danych z 1944 roku - ogółem aresztowanych i wysiedlonych z Ostrzeszowa było ponad 3 tysiące osób, co stanowiło ponad 60 % ludności.

W okresie okupacji dzieci polskie i młodzież były pozbawione uczęszczania do szkół. Jednak w mieście pozostała nieliczna grupa nauczycieli polskich, którzy we współdziałaniu z polskimi rodzinami prowadzili tajne nauczanie dzieci w niewielkich grupach w zakresie szkoły podstawowej i pierwszych klas szkoły średniej. Była to patriotyczna odpowiedź na zamek faszystowskiego germanizmu na oświatę i kulturę polską w zamiarze wyniszczenia świadomości narodowej i tym samym polskiego narodu. Było to polskie NIE ! na wypowiedzi niemieckich dygnitarzy :

- hitlerowski minister Darre w wytycznych do swoich podwładnych w 1940 roku podawał : "Nie powinno się pozbawiać ludności polskiej błogosławieństw analfabetyzmu".

- Szef policji niemieckiej Himler swój program oświaty dla Polaków sprecyzował jeszcze dokładniej : "Proste liczenie najwyżej do 500, pisanie nazwisk i nauczanie, że przykazaniem boskim jest być posłusznym Niemcom oraz być uczciwym i dzielnym. Czytanie nie uważa się za konieczne".
- Już w 1941 roku generalny gubernator Frank w imieniu Hitlera oświadczył : " Führer jest zdecydowany uczynić z Generalnej Guberni w ciągu 15 - 20 lat czysto niemiecki kraj".

Protest ostrzeszowskich Polaków został wyrażony

poprzez :

- zorganizowane działanie nauczycieli z polskimi rodzinami w sferze tajnego nauczania.
- Samokształcenie w ramach samych rodzin przez naukę młodszego rodzeństwa przez starszych członków rodziny.
- Popularyzację i organizację czytelnictwa przy szerokiej akcji wypożyczania polskich podręczników szkolnych i książek.
- Prowadzenie nauki muzyki z akcentem na melodie pieśni patriotycznych.
- Prowadzenie konspiracyjnie nauki religii i przygotowywania do pierwszej komunii św. przez katolickich księży.
- Utrzymywanie więzi młodzieży polskiej w konspiracyjnych grupach w ramach uprawiania sportu.

TAJNE NAUCZANIE

Wśród nauczycieli "Tajnego nauczania" byli :

KAZIMIERZ B I C Z Y S K O

=====

Ur. 17 lutego 1870 roku, zamieszkały przy ul. Kaliskiej pod numerem 2 w Ostrzeszowie. Po ukończeniu Seminarium Nauczycielskiego i wyższych studiów, pracował w zawodzie nauczycielskim od 1894 roku do 1930 roku, m.in. jako wykładowca w Seminarium Nauczycielskim w Ostrzeszowie.

W okresie okupacji jako emerytowany nauczyciel uczył dzieci i młodzież w zorganizowanym tajnym nauczaniu w Ostrzeszowie od 1940 roku do 1943 roku. Przestrzegając zasady konspiracji, lekcje prowadził w różnych mieszkaniach Polaków w małych grupach po 3-4 osób, na poziomie VI i VII klasy szkoły powszechnej oraz I i II

klasy gimnazjum.

Niemcy wywłaszczyli go z mieszkania. Zmarł 13 grudnia 1943 roku i został pochowany na cmentarzu w Mikstacie.

WIKTORIA D A W I D Z I Ń S K A

Nauczycielka szkoły powszechnej Nr.2 w Ostrzeszowie. Mieszkała przy ul. Chmielnej nr.2. Szczegółowych danych personalnych brak. Prowadziła komplety tajnego nauczania w latach 1940 do 1943 w własnym mieszkaniu w małych grupach dwa razy w tygodniu w zakresie VI i VII klasy szkoły powszechnej. Uczęszczało do niej wiele polskich dzieci

KAZIMIERA G O D Y C K A - F A B R O W S K A

Ur.14 stycznia 1900 roku w Ostrzeszowie. Mieszkała przy ul. Piłsudskiego nr.18 /obecnie gen.Sikorskiego/.

Mając ukończoną szkołę średnią, rozpoczęła pracę nauczycielki w 1921 roku w Ostrzeszowie. Przez cały okres okupacji uczyła dzieci w konspiracji w Ostrzeszowie w zakresie szkoły powszechnej. Szczegółowych danych personalnych brak.

HELENA P I ą T E K - K A J O W A

Ur.8 lutego 1905 roku w Ostrzeszowie.
Zm.4 kwietnia 1959 roku w Ostrzeszowie i spoczywa na cmentarzu katolickim w Ostrzeszowie.

Po ukończeniu Seminarium Nauczycielskiego w Poznaniu, pracę w zawodzie nauczycielskim rozpoczęła od 1927 roku w Bierzowie, później w Siedlikowie aż do wybuchu drugiej wojny światowej. Od 1945 roku rozpoczęła pracę w Szkole Podstawowej Nr.2 w Ostrzeszowie.

W czasie okupacji w konspiracji uczyła w Ostrzeszowie polskie dzieci w zakresie szkoły powszechnej. Naukę prowadziła w mieszkaniach prywatnych w grupach po 2-3 osoby, często zmieniając adresy.

WALENTYNA T R Z E C I A K

Ur.8 lipca 1900 roku w Olszowie
Zm.8 lipca 1984 roku w Ostrzeszowie i spoczywa na katolickim cmentarzu w Ostrzeszowie.
Mając niepełne średnie wykształcenie, zawodowo pracowała jako

ogrodnik. Brała udział w szerokiej działalności społecznej i była nauczycielką dzieci gry na pianinie.

W czasie okupacji przyłączyła się do tajnego nauczania i uczyła w Ostrzeszowie dzieci w okresie od grudnia 1939 roku do 8 sierpnia 1944 roku na poziomie klas szkoły powszechnej.

Jednocześnie pielęgnowała groby poległych żołnierzy polskich "września 1939 roku", oraz polskich i alianckich jeńców wojennych obozów jenieckich w Ostrzeszowie. Do tej akcji organizowała również dzieci które uczyła, prowadząc tym samym lekcje historii i patriotycznego wychowania. Pod jej kierunkiem groby były zawsze pielęgnowane, oczyszczane i obsadzone kwiatami. Posiadały brzoze krzyże z tabliczkami metalowymi. Takie osiągnięcia można było tylko uzyskać poprzez zaangażowanie polskich dzieci, które uczyła p. Walentyna Trzeciak. Pielęgnację grobów czyniły poprzez częste strzyżenie nożyczkami porosłej trawy na grobach i pomiędzy grobami, oraz oczyszczanie z opadłych liści, a wszystko to wykonywały w ukryciu przed Niemcami. W pierwszych dniach sierpnia 1944 roku została zauważona przez dwie Niemki z urzędu pośrednictwa pracy, kiedy pracowała przy grobach jenieckich. 9 sierpnia 1944 roku została wywieziona na przymusowe roboty na t.zw. "Einsatz" w okolicy Osjakowa.

Parawanem jej ryzykownej pracy w nauczaniu polskich dzieci, był szwagier p. Trzeciak p..... Donek, który był obywatelem niemieckim, a zdjęcie jego syna w mundurze niemieckiego oficera zawsze stało na pianinie.

Poniżej spisane nazwiska uczniów p. Trzeciak :

- Cieplik Jan Marek
- Cieplik Antoni
- Woźna Janina
- Furmakówna Maria
- Bajerlein Antoni
- 2-ch braci Dobrowolskich.

Prawdopodobnie uczyła około 40 polskich dziewcząt i chłopców. Za nauczanie w konspiracji w czasie okupacji otrzymała odznaczenia : "Medal Zwycięstwa i Wolności 1945" 30.03.1974 r.

" Medal Komisji Edukacji Narodowej" 06.10.1981 r.

Pod datą 26 stycznia 1972 roku w swoim życiorysie napisała :
 " 1 września 1939 roku wybuchła II wojna światowa i straciliśmy Ojczyznę naszą. Dzieci polskie były pozbawione nauki. Rozpoczęłam więc w grudniu 1939 roku udzielać potajemnej nauki t.z. tajnych

kompletów z zakresu VII klas.....Pomagałam też jeńcom wojennym w tutejszym obozie nosząc im często żywność i odzież..... Obsadzałam też kwiatami i pielęgnowałam groby jeńców poległych i zmarłych w tutejszym obozie i spoczywających na tutejszym cmentarzu i postarałam się o brzoźowe krzyże i tabliczki z napisem. Na święto zmarłych robiłam co rok kilka dużych wieńców przybranych kwiatami i białymi i czerwonymi wstęgami i udekorowałam nimi groby jenieckie."

LEON NALEPA

=====

Ur. 31 marca 1896 r. w Przyworech gm. Czastary

Zm. 15 lipca 1985 r. w Ostrzeszowie, spoczywa na cmentarzu w Ostrzeszowie.

Przez cały okres okupacji był nauczycielem tajnego nauczania polskich dzieci w Kraszewicach, w zakresie szkoły powszechnej. W swojej autobiografii tak pisze o tym okresie :

" W okresie międzywojennym, a właściwie od 1921 roku do wybuchu II wojny światowej byłem kierownikiem siedmioklasowej szkoły powszechnej w Kraszewicach..... Największą dla mnie przykrością był widok polskich dzieci pozbawionych nauki. Dlatego też w rozmowach z rodzicami zachęcałem do uczenia swych synów i córek. Ponieważ udało mi się uchronić od zagłady bibliotekę szkolną i własną, wypożyczałem dyskretnie książki niektórym dzieciom, kiedy nakłaniałem rodziców do nauczania swoich dzieci, niektórzy prosili mnie o podjęcie się takiego zadania. Wówczas zobowiązałem ich do ścisłej tajemnicy i umawiałem się, gdzie i kiedy prowadzone będzie tajne nauczanie. Nauka odbywała się albo w rodzicielskich domach, albo też dzieci zgłaszały się do mojego mieszkania. Jeżeli przychodziłem do uczniów, umawiałem się z góry, jaki będzie fikcyjny cel mego przybycia - na wypadek, gdyby mnie tam zastali żandarmi. Tak wyglądało indywidualne nauczanie w terenie. Niezależnie od tego codziennie przychodziły do mojego mieszkania po dwie grupki złożone z kilkorga dzieci - ze starannie ukrytymi podręcznikami, w czym wykazywały one dużo pomysłowości i sprytu.

Jeżeli były to dzieci młodsze, umawiałem się z nimi, że gdyby ukazali się żandarmi, natychmiast miały w umówionym miejscu ukryć zeszyty i książki, a natychmiast zająć się wraz z moją córeczką zabawkami, które zawsze były przygotowane. Natomiast grupy starszych dzieci były poinformowane, że w razie ukazania się wroga miały liśćmi morwy karmić żarłoczne gąsienice jedwabników. Stała się więc

hodowla jedwabników niejako parawanem tajnej szkółki, a szylt "SEIDENRAUPENZUCHT" usprawiedliwiał obecność pomagającej w niej dzieci.....Kiedyś w moim mieszkaniu odbywała się nauka starszej grupy. Nagle przed domem stanęła bryczka, a z niej wyszli żandarmi w towarzystwie komisarza gminy. Było to w okresie hodowli jedwabników. - Dzieci do jedwabników ! - rzuciłem hasło. Uczniowie natychmiast zaczęli obrywać z naciętych gałęzi liście i rzucać je gąsiennicom, ja zaś szybko usuwałem szkolne przybory z dużego stołu. Żandarmi przybyli właśnie obejrzyć jedwabniki. Podobało im się, że w tej pracy pomagają dzieci. Obejrzel i pojechali, a ja wróciłem z uczniami do przerwanej lekcji.

Moi okupacyjni absolwenci wyrosli wkrótce po wyzwoleniu na świetnych lekarzy, inżynierów, oficerów.....
Wielu z nich okazuje mi do dziś swą wdzięczną pamięć."

=====

Poza wyżej wyszczególnionymi nauczycielami TAJNEGO NAUCZANIA podczas okupacji w Ostrzeszowie i okolicy których udało się zewidencjonować, naukę polskich dzieci prowadziły jeszcze osoby częściowo zapamiętane bez szczegółowego opisu ich działalności.
Do tych należą :

JOLANTA G R A F
=====

Z zawodu nauczycielka w okresie przedwojennym w Bralinie. Ukrywając się przed Niemcami w Marydołach i Kozłach koło Ostrzeszowa w czasie okupacji, uczyła wiejskie dzieci polskie w zakresie szkoły powszechnej.

ANTONI M E R D A S
=====

Z zawodu nauczyciel matematyki. Podczas okupacji uczył polskie dzieci matematyki w programie nauczania wyższych klas szkoły powszechnej. Pracował u Niemca Goleni w hurtowni spożywczej po p. Wacławie Góra.

.....B R O D Z I S Z
=====

Pochodzenia Białorusin. W czasie okupacji pracował w firmie Niemca Goleni jako księgowy. Nauczał polskie dzieci przedmiotu matematyki.

CECYLIA D A L S K A

=====

Matka pani Garstkowej organizatorki pomocy pielęgniarskiej w obozach jenieckich w Ostrzeszowie. Uczyła w czasie okupacji polskie dzieci w zakresie szkoły powszechnej.

=====

Na wniosek przewodniczącego Komisji Historycznej Koła ZBoWiD w Ostrzeszowie mgr Józefa Michlika, postanowiono w 1972 r. zorganizować środowisko tajnego nauczania i powierzono kierownictwo tego zadania p. Ignacemu Klimaszewskiemu.

W oparciu o uchwałę I Zjazdu Byłych Nauczycieli Tajnego Nauczania woj. kaliskiego, zwołanego przez Zarząd Okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego i odbytego 16 listopada 1984 r. w Ostrowie Wlkp., dołączono do wyżej wymienionego środowiska byłych nauczycieli tajnego nauczania zarejestrowanych w Oddziale ZNP i utworzono wspólną organizację pod nazwą : ŚRODOWISKO TAJNEGO NAUCZANIA PRZY KOLE ZBOWID I ODDZIALE ZNP W OSTRZESZOWIE.

Spśród żyjących w/g stanu z dnia 16 listopada 1984 roku do w/w środowiska należeli :

- Kempa Stanisław
- Klimaszewski Ignacy
- Kobusiński Franciszek
- Michlik Józef
- Nalepa Leon
- Ogrodowicz Joanna
- Pacewicz Maria
- Pręgiel Weronika
- Świstun Maria

Jednocześnie opracowano wykaz byłych nauczycieli tajnego nauczania już nie żyjących, których uznano jako nauczycieli uczących potajemnie w czasie okupacji :

- Biczysko Kazimierz
- Dawidzińska Wiktoria
- Chojnicki Leon
- Godycka-Fabrowska Kazimiera
- Kajowa Helena /Piątek/
- Lach Józef
- Trzeciak Waleryna

NAUKA RELIGII

W czasie okupacji w Ostrzeszowie pozbawiono Polaków sprawowania praktyk religijnych, poprzez zakaz uczęszczania polskich dzieci do szkół i tam pobierania nauki religii. Polakom zabroniono również wstępu do kościoła i uczestniczenia w nabożeństwach i Mszy św. Swoje niedzielne uczestnictwo w Mszy św. zaspakajali w dostępnym dla nich kościele katolickim w Mikstacie, dokąd często udawali się pieszo pojedynczo lub w małych grupach.

Dzieci uczono religii przez osoby "tajnego nauczania", lecz nie wszystkie mogły korzystać z tego dobrodziejstwa. Według relacji p. Janiny Woźnej-Kłóskiej, do pierwszej Komunii św. była przysposobiana przez p. Walerynę Trzeciak. Nauka trwała jeden rok. Później na podstawie wydanego zaświadczenia przez p. Trzeciak, przystąpiła do Pierwszej Komunii św. w kościele w Mikstacie z rąk tamt. proboszcza, dokąd trzeba było się udać pieszo 12 km.

Pani Trzeciak przygotowywała do Pierwszej Komunii Św. zarówno chłopców jak i dziewczęta, w grupach po dwie osoby dwa do trzy razy w tygodniu.

Zakazowi przygotowywania oraz przyjmowania Pierwszej Komunii Św. przez polskie dzieci, przeciwstawili się również księża. Ksiądz proboszcz A. Kutzner i ksiądz J. Paszke. W zмовie z polskimi rodzinami przygotowywali polskie dzieci w ścisłej konspiracji z wielkim narażeniem wobec Niemców łamiąc zakaz w tym względzie. Nauki przedkomunijne odbywały się w domach polskich rodzin ucząc pojedynczo lub po dwie osoby jednocześnie. Uczono również na plebanii na tarasie na piętrze od strony południowej szczelnie zakrytym od zewnętrznego widoku. Nauki te były prowadzone w trybie przyspieszonym i trwały jeden rok przez dwa razy w tygodniu. Jak relacjonuje p. Władysław Kłóska, który uczestniczył w takim nauczaniu, Pierwszą Komunię św. otrzymał z rąk księdza proboszcza A. Kutznera w kościele Farnym, potajemnie w zakrystii kościoła Farnego razem z p. Czesławem Stawickim.

Pół wieku minęło od tamtych dni. Z perspektywy odległego czasu refleksje nasuwają się same - jaką wolę wykazywały wówczas dzieci polskie, odpowiednio kierowane przez swoich rodziców i nauczycieli z wielkim narażeniem się z tego powodu na represje ze strony okupanta. Napewno te uroczyste dla nich chwile, biedne w oprawie a bogate w przeżycia własne, dzisiaj więcej zapamiętane i wspomniane aniżeli

będą wspomniane przez dzieci teraźniejszego czasu, które więcej pamiętać będą bogate prezenty i wystawne przyjęcia, aniżeli głębiej doznanych duchowych i zarazem patriotycznych wartości, które przeżywały dzieci w czasie okupacji.

=====

UPRAWIANIE SPORTU

Jednym z ważnych czynników na czas przetrwania okupacji było uprawianie sportu. Było to zadanie konieczne w miejsce przedmiotu szkolnych zajęć t.zw. wychowania fizycznego, którego pozbawiono polskie dzieci i młodzież z racji zakazu uczęszczania do szkół.

W zorganizowanych grupach w niedziele i święta zbierano się w lesie klasztornym lub na polanach by prowadzić sportowe zajęcia jak :

- ćwiczenia gimnastyczne
- rzuty kulą
- pływanie
- gra w piłkę nożną
- gra w piłkę siatkową
- marsze i biegi.

Latem młodzież chętnie uprawiała pływanie. Miejscem tych zajęć były stawy Niemca Klauke. Wymagało to szczególnej ostrożności. Zbierano się w lesie w pobliżu stawów i tylko chwilami pojedynczo wchodziło do wody. Dla lepszego bezpieczeństwa "wprowadzono" do tej grupy dwóch Volksdeutschów-braci Galewskich, którzy stanowili jakoby parawan. Byli to szkolni koledzy z okresu przedwojennego. Miejsce spotkań do prowadzenia pływania nazwano "polskim LIDO" a to dlatego, że ośrodek wodnych sportów i wypoczynku dla Niemców był w Antoninie o nazwie LIDO.

W przerwach pływania, lecz już w lesie nie przy stawach uprawiano inne ćwiczenia sportowe. Te niedzielne i świąteczne spotkania traktowane były jako czynny wypoczynek na łonie natury, niekiedy urozmaicony muzykowaniem i śpiewem polskich pieśni.

W jedną z niedziel w perze przedpołudniowej dziesięciu chłopców udało się do lasu klasztornego prowadzić zajęcia sportowe. Niemiecki policjant Finer w cywilnym przebraniu wypatrzył miejsce spotkania i zaaresztował całą grupę, oraz doprowadził na posterunek policji. Tam przesłuchani i pobici zostali zwolnieni i ukarani pracą

na rzecz miasta przez kilka następnych niedziel. W tej sytuacji młodzież polska zmuszona była do okresowego zaprzestania ćwiczeń, oraz później zmiany miejsca zbiórki.

Nie sposób pominąć faktu istnienia na terenie Ostrzeszowa polskiego klubu sportowego K.S.GROM działającego potajemnie. Tropiąc dowody działalności sportowej i harcerskiej w czasie okupacji hitlerowskiej, natrafia się na ślad tej organizacji w wspomnieniach p. Stanisława Stewskiego, który był inicjatorem powołania K.S.GROM, był jego czynnym członkiem i zarazem kierownikiem. Klub ten składał się z chłopców 14 - 19 lat i stanowił bardzo zgrany i rozumiejący się w wyjątkowej sytuacji okupacyjnej zespół. To niewątpliwie uniemożliwiło okupantowi zdekonspirowanie klubu. Miejsce treningów i rozgrywanie spotkań piłkarskich dobierano tak, by spełnione były warunki konspiracji, a więc z dala od głównych dróg czy zabudowań niemieckich, gdzieś "za wsią", czy pod lasem. Często w ostatniej chwili trzeba było zmieniać miejsca i termin meczu, na który jeżdżono się rowerami, często po dwóch na jednym, bądź też zwykłym chłopskim wozem.

K.S.GROM rozegrał szereg spotkań z podobnymi polskimi zespołami m.in. na wsi Hanulin pod Kępem z byłą drużyną KS "Sokół", czy też w Baranowie z byłą "Polonią" KS Kępno.

Niezależnie od rozgrywanych co pewien czas meczów piłkarskich, odbywały się regularne treningi i gry między własnymi drużynami na polu za Klasztorem /obecnie osiedle przy ul. Leśnej/.

Koleżeństwo, atmosfera "polskiego ducha" dominowały w działalności młodych konspirujących ostrzeszowskich sportowców. Klub Sportowy GROM powstał spontanicznie na bazie naturalnej potrzeby ruchu i współzawodniczenia, był bardzo potrzebną kontynuacją uprawiania sportu w czasie przedwojennym w szkołach.

Klub zrzeszał dwie grupy sportowe :

- zawodników starszych - młodzież
- zawodników młodszych - dzieci starsze.

Do najbardziej aktywnych sportowców starszej grupy należeli : Franikowski Jan, Górecki Stanisław, Knopik Czesław, Krzykała Jan, Płaczek Kazimierz, Stawski Stanisław i Szkopek Henryk.

W kwietniu 1943 roku nasilający się terror okupanta i wywózka wielu chłopców na przymusowe roboty do Niemiec spowodowały, że już do końca okupacji działalność klubu GROM nie była systematyczna lecz sporadyczna. Ćwiczenia sportowe w klubie pomogły przetrwać trudny

okupacji. Dla uściślenia tego zapisu należy podać, że prawie wszyscy chłopcy byli w okresie przedwojennym harcerzami, a w czasie okupacji kontynuowali harcerskie zachowanie.

Uczestnicy meczów wspominają : " W Hanulinie koło Kępna GROM uległ SOKOŁOWI 3:6, w rewanżu zaś wygrał 4:2. Na łące w Baranowie koło Kępna, ostrzeszowiaczy przegrali z POLONIA 0:3, gromiąc ją srogo w rewanżu 6:1".

Wspominają też mecz w Mikstacie, na który drużyna pojechała na jednym rowerze, kolejno przewożąc zawodników.

Poczynania chłopców jednak zostały zauważone przez Niemców. Nie obyło się bez represji. Pewnego dnia zatrzymano wszystkich grających w piłkę i skierowano do poniżających robót. Również po meczu w Kępnie niemiecka policja ustaliła nazwiska i wszystkich uczestników ukarała ciężką pracą, którą wykonywali przez kilka kolejnych niedziel. Te sankcje wzmogły wtedy czujność chłopców. Dalszym lepiej zakonspirowanym postępowaniem nie wzbudzili już podejrzeń Niemców.

Po wyzwoleniu wszyscy członkowie KS GROM stanowili trzon powstałego w początkach 1945 roku Harcerskiego Klubu Sportowego - H K S w Ostrzeszowie.

TAJNE NAUCZANIE HARCERSTWA

Znaczącą rolę w wychowywaniu dzieci polskich było zachowanie i wszczepianie idei harcerskich określonych w przyrzeczeniu i prawie harcerskim. Starsi harcerze i przedwojenni funkcyjni /drużynowi, przyboczni i zastępowi/, samoistnie narzucili sobie obowiązek kontynuowania pracy harcerskiej, oraz jednoczenia wokół siebie dzieci i młodzież nie zrzeszoną przed wojną w harcerstwie.

Takim jaskrawym przykładem kontynuacji nauk i idei harcerskich, był zastęp WILKÓW 3 Drużyny Harcerskiej im. Ks. Józefa Poniatowskiego przy Szkole Powszechnej Nr. 1 w Ostrzeszowie. Zastępem kierował Marian Kuroszczyk, w skład którego wchodził członkowie : Seifert, Pentoś, Jaśkowiak, Edmund Budzik, Strugała, Feliks Kasprzak. Zastęp wypracował własny system ostrzegania. Wystawiano warty podczas zbiórek, sygnalizujące pojawienie się Niemców. Zbiórki urządzano w tzw. "gliniankach" za cegielnią p. Thiela. Program zbiórek zasadniczo się nie zmienił. Przygotowywano próby stopni i sprawności harcerskich. Do pracy zastępu włączono niesienie pomocy jeńcom wojennym. Zorganizowano punkt kontaktowy z jeńcami na polach p. Sylwestra Hęcki.

Zatrudnieni przy pracach na roli jeńcy składali kartki, na których spisywali swoje potrzeby, składali pieniądze i listy do rodzin. Harcerze je odnajdywali, spełniali życzenia jeńców, organizowali i kupowali żywność i papierosy, wysyłali poza cenzurą wojskową listy i załatwiali jeszcze inne prośby. Taka postawa ostrzeszowskich harcerzy była szczególną nauką patriotycznych postaw dzieci i młodzieży polskiej, oraz uczyła miłości bliźniego.

To tylko jeden z wybranych przykładów kontynuowania nauk harcerskich. Temu podobnych było wiele.

Obok kierowanych przez funkcyjnych nauk harcerstwa, wszechpionym młodym chłopcom patriotyzm uczony przed wojną w szkołach, harcerstwie a najwięcej w polskich domach, w okresie okupacji szczególnie wyzwalał instynkt patriotycznego działania.

Poniżej przytoczę jeden fakt opisany przez harcmistrza Henryka Więcka w książce pt. "70 lat harcerstwa ostrzeszowskiego", wydanej w 1984 roku :

"Marek Cieplik i Henryk Szkopek - członkowie opisanej grupy, przed wojną należeli do gromady zuchów/ mają na swoim koncie pewne specjalne zasługi dla Ostrzeszowa. Między innymi oni przyczynili się do tego, że dziś możemy na pomniku Powstańców Wielkopolskich w tym mieście oglądać autentyczną tablicę z 1925 roku, z poruszającym serce wierszem Władysława Syrokomli, rozpoczynającym się od słów : "Nikt im iść nie kazał...". Ostrzeszowski pomnik był przed wojną jednym z najokazalszych monumentów poświęconych bohaterom lat 1918-1919. Niemcy po zajęciu Ostrzeszowa, usuwali z miasta wszystko, co świadczyło o jego polskości. Pomnika wprowadzić nie zburzono, ale zdjęto z niego wspomnianą tablicę i orła. Zatrudnionym przy tym polskim robotnikom, udało się zdjąć te elementy bez uszkodzenia i mimo nakazu zniszczenia, w tajemnicy przed hitlerowcami, oddać na przechowanie do grobowca pp. Cieplików. W 1940 r. krótko po wywiezieniu wielu ostrzeszowian do obozu koncentracyjnego w Dachau, zaczęły nadchodzić do rodzin wiadomości o śmierci ich bliskich i urny z prochami zamordowanych. Urny składano w grobowcu Cieplików. Przy tej okazji odbywały się skromne uroczystości gromadzące większą liczbę ludzi. Mógł wtedy niepowołany zauważyć przechowywaną płytę i orła. Niebezpieczeństwo zrozumieli Marek Cieplik i Henryk Szkopek, którzy postanowili te pamiątki narodowe lepiej ukryć i zakopali je w upatrzonym miejscu na cmentarzu. Dzięki temu przetrwały czas okupacji i w 1945 r. zostały ponownie umieszczone na pomniku".

MUZYKOWANIE

Przeciwstawiając się represjom niemieckim wobec Polaków, organizowano w konspiracji zespoły muzykujące, podtrzymujące wolę przetrwania i zachowania sił duchowych. W tej akcji wykorzystano "profesjonalistów", których uważano za nauczycieli muzyki. Obok p. Walentyny Trzeciak prowadzącej komplety tajnego nauczania i gry na pianinie - muzykowaniem zajęli się :

- MARIAN S T R Ę K
=====

zawodowy akordeonista. Uczył zawodowo oraz bezinteresownie dzieci polskie gry na akordeonie. Lekcje prowadził w swoim mieszkaniu przy ul. św. Mikołaja nr. 12. Tam również schodziła się młodzież polska na koncerty świetnego akordeonisty. Podczas tych spotkań wymieniano informacje dot. sytuacji na frontach i załatwiano sprawy konspiracji przeciw okupantowi.

Marian Stręk został zastrzelony przez żandarmów w swoim mieszkaniu w "krwawą sobotę" dnia 20 stycznia 1945 roku w przeddzień wyzwolenia miasta spod okupacji.

- ALOJZY S Ł Ę K
=====

był instruktorem muzykowania. Grał na akordeonie i pianinie. Był synem miejscowego organisty. Z jego inicjatywy powstał zespół muzyczny, który koncertował w warunkach domowych oraz z dala od miasta podczas niedzielnych wycieczek młodzieży polskiej. Koncertowano w domu p. Inerowiczów przy ul. Ogrodowej nr. 15 /obecnie ul. Daszyńskiego/, lub u mieszkaniu u p. Słków przy ul. Krótkiej. Grano polskie pieśni patriotyczne oraz muzykę taneczną.

Alojzy Słęk aresztowany przez Gestapo podczas wykrycia bunkra partyzanckiego 10 grudnia 1944 roku w Wygodzie Tokarskiej pod Ostrzeszowem, został wywieziony do Łodzi, a potem do obozu koncentracyjnego w Rogoźnicy /Gross Rosen/, gdzie na krótko przed wyzwoleniem zginął,

- HENRYK O C Z K O
=====

znakomity muzyk gry na ustnych harmonijkach - organkach. Była to najłatwiejsza forma grania na instrumencie

muzycznym, ogólnie łatwo dostępnym, tanim i popularnym w czasie okupacji.

Z jego pomysłu zorganizowano grupę młodzieży pod nazwą KLIPA. Taką dziwną nazwę wybrano celowo dla zmylenia Niemców w razie wpadki, bowiem litery z nazwy miały oznaczać skrót pierwszych liter "klubu ludzi inteligentnych przyjaciół alkoholu" - poprostu tak dla draki. W skład KLIPY wchodził :

- Cuprych Jan
- Graf Władysław
- Graf Zygmunt
- Hober Kazimierz
- Inerowicz Jerzy
- Oczo Henryk
- Sowiński Henryk
- Sufryd Zygmunt
- Słęk Alojzy.

Grający na organkach zespół muzykował w mieszkaniach podczas różnych spotkań oraz podczas wycieczek młodzieży polskiej do okolicznego lasu, bowiem nie stwarzało to trudności przenoszenia instrumentów.

Aby jeszcze bardziej było śmieszniej dla ironii wobec Niemców, ustalono nawet godło KLIPY :

serce jako oznaka przyjaźni i braterstwa, na nim umieszczony kieliszek sankcjonujący nazwę klipy jako "klubu ludzi inteligentnych przyjaciół alkoholu" - co miało zmylić a nawet rozśmieszyć Niemców.

Henryk Oczo przeżył okupację i w okresie powojennym był prezesem Spółdzielni Spożywców "Społem" w Jarocinie. Zmarł w latach siedemdziesiątych.

Opisałem tylko jedną grupę muzykującą w której uczestniczyłem. Takich podobnych grup było kilka w mieście. Łączyła je znajomość i więź przyjaźni poszczególnych osób w grupach z okresu międzywojennego. Działanie w kilkuosobowych grupach było również konieczne dla celów konspiracyjnych.

Muzykowanie nie nosiło jednoznacznego działania w Tajnym Nauczaniu, jednak było też swoistą formą nauki w aspekcie kultywowania kultury śpiewu i muzyki polskiej, jako jeszcze jedno ogniwo w szerokiej działalności w podtrzymywaniu ducha polskości wśród młodzieży w walce z okupantem o moralne przetrwanie.



1914. 12. 15. 1915. 12. 15.

1916. 12. 15. 1917. 12. 15.

1918. 12. 15. 1919. 12. 15.

ANEKS



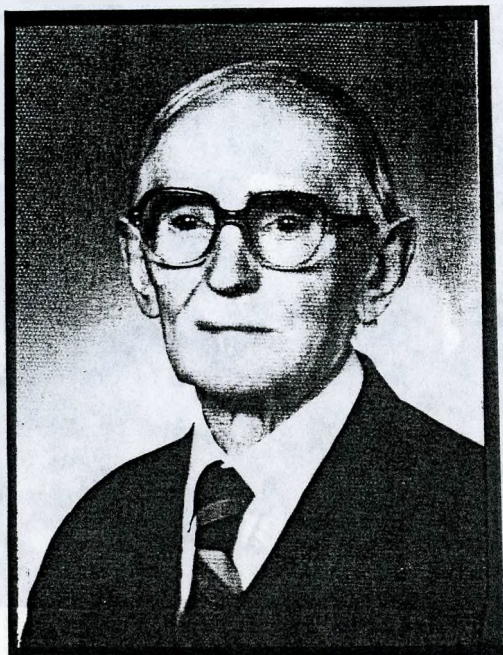
KAZIMIERZ B I C Z Y S K O

ur.17.02.1870

zm.13.12.1943

W okresie okupacji jako emerytowany
nauczyciel uczył dzieci i młodzież
w tajnym nauczaniu w Ostrzeszowie
w latach 1940 - 1943

3051A



LEON N A L E P A

ur.31.03.1896

zm.15.07.1985

Nauczyciel tajnego nauczania
w Kraszewicach /w regionie ostrzeszowskim/
w okresie od października 1939 roku
do stycznia 1945 roku.



·WALENTYNA T R Z E C I A K

ur.8.07.1906

zm.

Nauczycielka tajnego nauczania w Ostrzeszowie
od grudnia 1939 roku do 8 sierpnia 1944 roku.
Uczyła dzieci na poziomie szkoły powszechnej.
Na fotografii w otoczeniu uczniów :

- Antoniego Bajerleina
- Marii Furmankówniej
- Antoniego Cieplika
- Jana Marka Cieplika



Ze zbiorów p.J.M.Cieplika

P.Walentyna Trzeciak podczas udzielania lekcji w zakresie
Szkoły Podstawowej z uczniami tajnego nauczania :

- Janem Markiem Cieplikiem
- Antonim Cieplikiem

Świadectwo dla Janiny 5/942

w zachowaniu	=	dobrze
pisano	=	dobrze
w religji	=	dobrze
w rachunkach	=	b. dobrze
w deklamowaniu	=	b. dobrze
w śpiewie	b.	dobrze
w czytaniu		dobrze
opiniowaniu		dobrze

Uwagi:

Jest grzeczna i chętna
 ale mogła być jeszcze
 pilniejsza.

Jest bardzo punktualna.

Z prywatnego archiwum p. Janiny Klóska.
 Świadectwo wydane przez p. Walentynę Trzeciak dla
 uczennicy Janiny Woźnej /obecnie Janina Klóska/
 z dnia 5 września 1942 roku.



Dla siebie i starość o krzyże
 i tabliczki z napisem
 dla wykorzystania wszystkich świętych
 krzyżów które rocznie w biały
 czerni, wstępnie mówią mi groby
 czyż nie Niemcy dopytują się kto
 tak fachowo groby pielęgnuje
 1941-5.

Ze zbiorów Wł. Grafa

Groby żołnierzy września 1939 r i jeńców wojennych na
 katolickim cmentarzu w Ostrzeszowie. Dzięki p. Walemtyn
 Trzeciak na grobach ustawiono już w październiku 1941 r.
 brzożowe krzyże z tabliczkami i napisami. Na odwrocie re-
 produkowanego wyżej zdjęcia własnoręczny zapis p. Trzeciak :
 "Mówił mi grobowy, że Niemcy dopytują się kto tak fachowo
 groby pielęgnuje".

W pielęgnacji grobów miały znaczny udział dzieci uczące
 się na kompletach u p. Trzeciak.



Z prywatnego archiwum p.M.Pogorzelskiej

Pamiętka I Komunii Św.wręczona przez ks.proboszcza
w Mikstacie - Lechosławowi Pogorzelskiemu
w czerwcu 1942 roku.

Obrazek naklejony na tekturce, na której
odręcznie wypisano treść podpisaną przez
księdza proboszcza kościoła katolickiego
dla Polaków w Mikstacie



† Herz Jesu, brennend von Liebe zu mir, entzünde mein †
 † Herz mit Liebe zu Dir. (100 Tage Ablass einmal täglich) †

Die Erste Heilige Kommunion

empfangt *Kłóska Władysław* am *12. XI. 1944*

in der *Pfarrkirche* zu *St. Adalbert*

A. Kutzner
Pfarrer.

Z prywatnego archiwum p. Władysława Kłóska
 Pamiątkowy obrazek przystąpienia do Pierwszej Komunii
 Świętej wydany p. Kłósce Władysławowi przez ostrzeszowskiego
 proboszcza A. Kutznera w 1944 roku.



Ze zbiorów p.J.M.Cieplika

W 1941 roku po przygotowaniu przez p.Walentynę Trzeciak

- Antoni Cieplik /stoi po lewej stronie/

- Lechosław Pogorzelski /stoi po prawej stronie/

przystąpili do Pierwszej Komunii Św.w kościele katolickim dla Polaków
w Mikstacie.Zdjęcie w/w chłopców w otoczeniu rodziny w tym dniu
w ogrodzie p.Cecylii Dalskiej w Mikstacie.

PAŃSTWOWA KOMISJA WERYFIKACYJNA

DLA LEGALIZACJI WYNIKÓW TAJNEGO NAUCZANIA W OSTROWIE Wlkp.

Z A S W I A D C Z E N I E

Pawłowski Jan Maciej

urodzony /a/ dnia 16 grudnia 1930r. w
 pow. ukończył/a/ w wyniku tajnego nauczania
 w czasie okupacji niemieckiej 1939-1944r. z wynikiem dodatnim piątą
 klasę szkoły powszechnej trzeciego stopnia.

Na mocy Zarządzenia Resortu Oświaty z dnia 23.8.1944.

Nr.67/II-Sr/44 zaświadczenie niniejsze jest równoznaczne z normalnym
 świadectwem szkolnym publicznych szkół powszechnych.

L.523

Ostrów, dnia 25 kwietnia 1945r.

Podpis nieczytelny

Członkowie Komisji:

Pieczęć

Przewodniczący Państwowej

Podpis nieczytelny

okrągła

Komisji Weryfikacyjnej

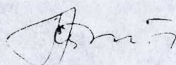
Stef.Wajdówna

z godłem i napi-
 sem Państw.Komisja
 Weryfikacyjna
 w Ostrowie

Inspektor Szkolny

/-/ Jan Kocot

3-5 72



Wyniki uzyskiwane w tajnym nauczaniu w okresie okupacji,
 były legalizowane w okresie powojennym przez powołane
 PAŃSTWOWE KOMISJE WERYFIKACYJNE DLA LEGALIZACJI WYNIKÓW
 TAJNEGO NAUCZANIA". Dla południowej Wielkopolski powołano
 taką komisję w Ostrowie Wlkp, której przewodniczącym był
 Inspektor Szkolny p.Jan Kocot.

Powyżej reprodukcja zaświadczenia zarejestrowanego
 pod liczbą 523, wydanego dla p.Pawłowskiego Jana Macieja
 z Ostrzeszowa.



MARIAN S T R E K



ALOJZY S Ł Ę K



HENRYK O C Z K O



Ze zbiorów Wł.Grafa

Zespół muzykujący w lesie klasztornym w czerwcu 1941 roku.

Od lewej strony : Idzi Dolsta-mandolina,.....Galewski-skrzypce,
Zygmunt Sufryd-akordeon,Zygmunt Graf-gitara,
.....Galewski- akordeon



Ze zbiorów Wł.Grafa

Zespół muzykujący na instrumentach :

Stoją : Jerzy Inerowicz - flet
Kazimierz Hober - trąbka

Siedzą : Henryk Sowiński - ustna harmonijka
Jan Cuprych - mandolina
Alojzy Słęk - akordeon
Henryk Oczko - skrzypce



Ze zbiorów Wł.Grafa

Zespół muzykujący na ustnych harmonijkach.

Stoją od lewej strony : Henryk Oczo, Kazimierz Hober,
Jerzy Inerowicz.

Siedzą od lewej strony : Henryk Sowiński, Jan Cuprych,
Alojzy Słęk /akompaniament na pianinie/.



Ze zbiorów wł.Grafa

Grupa polskiej młodzieży podczas ćwiczeń sportowych przy stawach Niemca Klauke w lesie klasztornym.
W przerwach ćwiczeń także muzykowano.



Ze zbiorów Wł.Grafa

Grupa młodzieży polskiej podczas ćwiczeń
gimnastycznych na polanie w lesie klasztornym



Ze zbiorów Wł.Grafa

Klub Sportowy GROM w Ostrzeszowie.

Grupa starszych zawodników.

Od lewej strony : Henryk Szkopek, Stanisław Stawski, Kazimierz Pączek
Stanisław Górecki, Jan Krzykała, Czesław Knopik,
Jan Franikowski



Ze zbiorów Wł.Grafa

Klub Sportowy GROM w Ostrzeszowie.

Grupa młodszych zawodników na treningu pod kierunkiem Stanisława Stawskiego /pierwszy z prawej strony/, na boisku za lasem klasztornym w 1941 roku.



Ze zbiorów Wł.Grafa

Kontynuacja nauk harcerskich.

Zastęp WILKÓW 3 Drużyny Harcerskiej im.Ks.J.Poniatowskiego przy Szkole
Powszechnej Nr.1 w Ostrzeszowie pod zastępowym Marianem Kuroszczykiem
/u góry w źródku/, na zbiórce w wyrobiskach żwiru pod Ostrzeszowem.

ZAKOŃCZENIE

Oświata, kultura, edukacja narodowa i patriotyzm, w każdym kraju i w naszej Ojczyźnie była, jest i będzie we wszystkich historycznych okolicznościach, podstawowym orężem patriotycznego działania w obronie Ojczyzny.

Wymownym tego dowodem jest cała historia Polski, a w niej okres okupacji hitlerowskiej. Okupacja w Polsce była groźnym zamachem faszyzmu na oświatę i kulturę polską wymierzoną na wyniszczenie polskiego narodu.

Naród Polski bronił się przed tym. Obok walczącego żołnierza na wszystkich frontach drugiej wojny światowej o wyzwolenie Ojczyzny, walczyli polscy nauczyciele i księża książką i piórem, sabotażem i walką o przetrwanie oraz młodzież i harcerze walcząc o moralne i fizyczne przetrwanie.

Zebrany w tym zeszycie opis, nie wyczerpuje w całości tematu "tajnego nauczania". Spisałem tylko osoby, zdarzenia i fakty mi dostępne. Zdeję sobie sprawę, że w Ostrzeszowie w tym czasie działały napewno inne osoby i grupy Polaków walczących o przetrwanie okupacji, co w przyszłości należałoby w tym temacie koniecznie uzupełnić.

Autor

1911

1911

22

Z CYKLU: ZESZYTY OSTRZESZOWSKIE

1993